

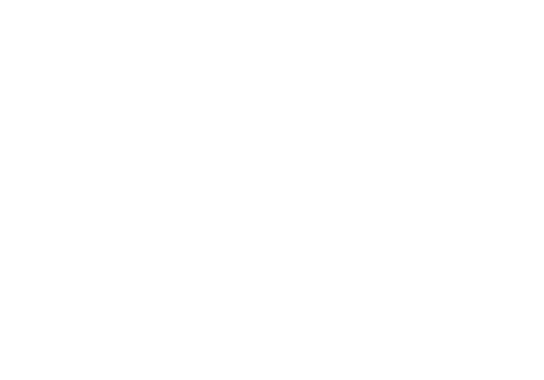
Instytut Pamięci Narodowej - Szczecin

<http://szczecin.ipn.gov.pl/pl9/archiwa/archiwalia-s/36055,Antysowieckie-zamieszki-w-Szczecinie.html>
2019-07-15, 20:50

Antysowieckie zamieszki w Szczecinie







W dniu 10 grudnia 1956 r., doszło w Szczecinie do ulicznych zamieszek o podłożu antykomunistycznym i antysowieckim. Momentem zapalnym wybuchu społecznej niechęci stała się nieudolna interwencja milicji. Tego dnia, około godziny 18 w centrum miasta, funkcjonariusze MO usiłowali zatrzymać pijanego mężczyznę. Przedłużająca się szamotanina skupiła uwagę wielu przechodniów, którzy zaczęli gromadzić się wokół miejsca interwencji. W pewnym momencie rozpaczliwe okrzyki awanturującego się mężczyzny – „Za co mnie aresztujecie, jestem Polakiem” wywołały gwałtowną reakcję zgromadzonych, którzy swój gniew skupili na interweniujących milicjantach. Wzburzenia coraz bardziej gęstniejącego tłumu nie dało się już powstrzymać. Zaczęto wywracać milicyjne samochody, zablokowano ruch tramwajowy, zrywano przewody świetlne, płańdrowano sklepy, itp. Usiłujących interweniować funkcjonariuszy MO powstrzymano gradem kamieni, następnie zaatakowano Komisariaty MO w Śródmieściu. Część coraz bardziej rozwścieczonego tłumu skierowała się w kierunku szczecińskiego więzienia. Na pomoc nieradzącym sobie z sytuacją milicjantom przybyli żołnierze KBW. Do tłumienia zamieszek użyto gazu łzawiącego, ale pozwalał on jedynie częściowo rozproszyć tłum, który gromadził się ponownie w bocznych uliczkach. W trakcie kolejnych prób rozgonienia poszczególnych zbiegowisk przez oddziały KBW i MO, część demonstrantów skierowała się w stronę konsulatu ZSRS. Okazało się, że gmach ten nie był chroniony, gdyż dowódca KBW, zobowiązany do zabezpieczenia najważniejszych obiektów w mieście, nie wiedział o jego istnieniu. Dzięki temu rozsierzony tłum mógł wyładować swą złość, demolując sowiecki konsulat. W tym samym czasie inna część demonstrantów zaatakowała siedzibę Towarzystwa Przyjaźni Polsko-Radzieckiej, gdzie zniszczono gabloty propagandowe. Tłumienie zamieszek trwało do późnych godzin nocnych. Przez kilka kolejnych dni utrzymywała się w Szczecinie napięta atmosfera. W trakcie zajęć aresztowano dziewięćdziesiąt trzy osoby, kilkadziesiąt osób zostało rannych.

Obecnie w budynku dawnego konsulatu ZSRS mieszczą się pionery śledczy i naukowy szczecińskiego Oddziału IPN.

Opracowanie: Tomasz Dźwigał, Łukasz Skubisz